

Na wniosek **Inż. Emila Bratry**, Naczelnika Wydziału Drogowego Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie, przystąpiono do wyboru Prezydium Zjazdu z następującym wynikiem:

Prezesem honorowym Zjazdu wybrano **Inż. Melchiora Nestorowicza**, Dyrektora Departamentu Drogowego Ministerstwa Robót Publicznych.

Prezesem rzeczywistym Zjazdu wybrano **Inż. Kazimierza Rogozińskiego**, Dyrektora Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie.

Zastępcami prezesa wybrano: **Inż. Stanisława Kalinowskiego**, Naczelnika Wydziału Budowy Mostów Ministerstwa Robót Publicznych oraz **Inż. Kazimierza Engla**, Dyrektora Wydziału Drogowego Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie.

Prezes Inż. Rogoziński powołał na Sekretarzy Zjazdu **Inż. Jana Brylińskiego**, Referendarza Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie, oraz **Inż. Antoniego Łagunę**, Kierownika odbudowy dróg podmiejskich w Warszawie.

Po ukonstytuowaniu się Prezydium Zjazdu, **Inż. Kalinowski** odczytał list **Inż. Nestorowicza** następującej treści:

Do Prezydium Zjazdu Inżynierów Drogowych.

Nie mogąc mimo najszczerzych chęci przyjechać na Zjazd do Lwowa z powodu nagłej delegacji służbowej do Wilna, uprzejmie proszę Prezydium Zjazdu o złożenie w moim imieniu gorących słów powitania i życzenia pomyślnego przebiegu i owocnych wysiłków.

W dziedzinie gospodarki drogowej przed Polską stoją olbrzymie zadania, wymagające dla urzeczywistnienia olbrzymich wysiłków finansowych Państwa i Samorządów.

Musimy przeprowadzić do porządku istniejące drogi, wybudować wiele tysięcy dróg, aby uzdrowić stosunki komunikacyjne, dzięki którym Państwo traci corocznie olbrzymie sumy.

Jedno tylko rolnictwo dzięki złemu stanowi dróg traci rocznie najmniej 400—500 milionów złotych w koszcie utrzymania zwiększonej siły pociągowej z powodu złego stanu dróg. Koszt zupełnie nieprodukcyjnie obciąża rolnictwo.

Olbrzymie sumy, jakie winny być przeznaczone, aby wyrównać w ciągu 20—30 lat zaniedbania w rozwoju dróg, winny być użyte celowo i rozumnie, musimy przeto dążyć do tego, aby poziom techniki był możliwie wysoki, a administracja celowo zorganizowana i sprężysta.

Musi powstać w Polsce tak, jak powstał zagranicą, specjalny typ inżyniera drogowego.

Technika drogowa wymaga specjalizacji. Minęły czasy, kiedy uważano technikę drogową jako coś podrzędnego w dziedzinie budownictwa drogowego.

Dziś dzięki rozwojowi komunikacji samorządowej technika drogowa wysuwa się na czoło zagadnień komunikacyjnych. Nie możemy

sobie pozwolić na zakładanie specjalnych kolegów drogowych, jakiego n. p. są w Stanach Zjednoczonych. Z konieczności w szkołach wyższych i średnich musimy zadowalniać się programem ogólnym w zakresie techniki komunikacyjnej i dopiero w życiu praktycznym wychowawcy tych szkół specjalizują się.

Aby taką specjalizację pogłębić, należy oprócz studjów literatury specjalnej urządzać zjazdy fachowe i wystawy drogowe. Wiele uznania należy się inicjatorom Zjazdu Inżynierów Drogowych z całej Rzplitej, tj. obecnemu Zarządowi Związku Inżynierów Drogowych oraz inicjatorom Wystawy Drogowej, którzy nie szczędzili swych sił i pracy, stworzyli Wystawę w bardzo krótkim czasie — ciekawą i jak na nasze stosunki wielką.

Dążyć należy, aby Zjazdy i Wystawy powtarzały się periodycznie. Należy mieć nadzieję, że nastąpi to dzięki stałej organizacji, jaka powstaje pod nazwą: „Stowarzyszenia Polskich Kongresów Drogowych“.

Z inicjatywy kilku instytucji i grona osób interesujących się techniką drogową, został wybrany komitet organizacyjny, opracowany statut i podany do rejestracji. Niestety dzięki przewlekłym formalnościom komitet nie mógł jeszcze przystąpić do pracy. Jest jednak pewność, że wkrótce to nastąpi i w roku przyszłym zwołany będzie I-szy Polski Kongres Drogowy, skupiający wszystkie czynniki interesujące się rozwojem dróg i że równocześnie podczas trwania Kongresu urządzona będzie doroczna Wystawa Drogowa.

W imieniu Komitetu organizacyjnego Stowarzyszenia Polskich Kongresów Drogowych proszę o poparcie przez Zjazd zamierzeń tego Komitetu.

Oby Zjazd Lwowski i Wystawa Drogowa Lwowska były pierwszym krokiem ku postępowi sprawy drogowej w Polsce i przyczyniły się do uświadomienia wśród społeczeństwa znaczenia tej niedocenionej dotychczas gałęzi gospodarki drogowej.

Uczestnikom Zjazdu przesyłam koleżeńskie pozdrowienie

M. Nestorowicz.

Wojewoda Lwowski **Dr. Paweł Garapich** powitał Zjazd w imieniu Rządu przyczem zwrócił uwagę na zniszczenie dróg od roku 1914 i gorąco powitał inicjatywę urządzenia I. Ogólno-Polskiego Zjazdu Inżynierów Drogowych.

Prezydent król. stoł. miasta Lwowa **Józef Neumann** powitał obecnych w imieniu Miasta.

Dowódca D. O. K. VI. Generał Dywizji **Inż. Władysław Sikorski** powitał gorąco Zjazd w imieniu Wojskowości, przyczem zwrócił uwagę na doniosłość dróg ze względów strategicznych oraz na znaczenie dróg

